

MIEJSCOWA

na weekend

nr 43/1039, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 3

**Więcej
za mniej**

Świetlona inwestycja

ZAWSZE MÓWIŁEM, ŻE
JESTEŚMY NAŁADOWANI
ENERGIA DO DZIAŁANIA

TO FAKT, MOŻECIE
TU ŚWIECIĆ
PRZYKŁADEM

www.kzb-legionowo.pl

KZB
LEGIONOWO

KZB
LEGIONOWO

KZB
LEGIONOWO

**Przepis
od
M**

s. 9

Idąc pod rękę
z postępem,
urząd miasta
razem ze spółką KZB
Legionowo zamierzają
wkrótce na szóstkę
zaliczyć kolejny sprawdzian
ze szkolnych rachunków.
Tych za energię elektryczną

s. 5

RTV EURO AGD

**WIELKIE
OTWARCIE**

24 LISTOPADA 2022r.

CZWARTEK od godz. 8:00

Termin obowiązywania w dniach 24-26 LISTOPADA 2022 r.



PAMIĘĆ 64 GB

ŁĄCZNOŚĆ 5G

MODEL 3 GENERACJI

~~2899 zł~~ **1999 zł**

-900 zł

IPHONE SE

iPhone SE

LEGIONOWO CH MAXIM, UL. SIWIŃSKIEGO 2

Mieszkanie w ogniu

W sobotni (19 listopada) poranek w jednym z bloków przy ul. Akademijnej w Jabłonie doszło do groźnego pożaru. Wybuchł on w mieszkaniu na drugim piętrze. W środku znajdowała się nieprzytomna kobieta. Po ewakuowaniu jej z płonącego lokalu natychmiast przewieziono ją do szpitala.

Informacja o zdarzeniu wpłynęła do straży tuż po godzinie szóstej rano. Po dotarciu na miejsce zastano już mocno rozwinięty pożar. Ratownicy wyłamali drzwi do objętego płomieniami mieszkania. W jednym z pomieszczeń zastali nieprzytomną kobietę. Poszkodowana miała zachowane wszystkie funkcje ży-



foto: KP PSP Legionowo

ciowe. Na jej ciele były widoczne poparzenia. Strażacy natychmiast ewakuowali ją z płonącego mieszkania i przekazali zespołowi ratownictwa medycznego. Chwilę później kobieta była już w drodze do szpitala, gdzie (jak wynika z nieoficjalnych informacji) na skutek odniesionych obrażeń zmarła.

W trakcie akcji gaśniczej swoje mieszkania musiało też opuścić piętnastu innych mieszkańców bloku. Walkę z

pożarem strażacy prowadzili zarówno z klatki schodowej, jak i ze specjalistycznego podnośnika, z którego przez okno podawali prąd wody do płonącego lokalu. Dzięki sprawnej akcji gaśniczej, ogień nie rozprzestrzenił się na pozostałą część bloku. Po ugaszeniu pożaru i sprawdzeniu sąsiednich mieszkań ich lokatorzy mogli bezpiecznie wrócić do domów. Działania gaśnicze trwały blisko dwie godziny.

Zig

Potrącona na pasach

W piątek (18 listopada) po godzinie 16.00 na ul. Piaskowej w Legionowie doszło do groźnego wypadku. Samochód osobowy potrącił na przejściu dla pieszych 12-letnią dziewczynkę. Poszkodowana trafiła do szpitala.



foto: KP PSP Legionowo

Nastolatka była cały czas przytomna, miała obrażenia twarzy. Na miejscu od razu opatrzył ją zespół ratownictwa medycznego, a chwilę później przewoził ją do szpitala. Na miejscu interweniowały policja, straż pożarna i karetka po-

gotowia. Policjne dochodzenie wyjaśni teraz wszystkie okoliczności oraz przyczyny tego zdarzenia. W trakcie trwania działań na miejscu wypadku ruch na ul. Piaskowej był utrudniony.

Zig

Szczęście w nieszczęściu

W okolicy przejścia dla pieszych przez tory kolejowe w pobliżu willi „Kozłówka” w Legionowie doszło do kolejnego groźnego wypadku. Pociąg Kolei Mazowieckich potrącił tam około 65-letniego mężczyznę. Poszkodowany przeżył. Trafił do szpitala.



foto: arch.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (20 listopada) około godziny 20.30. Jako pierwsi na miejsce dotarli strażacy. W okolicy przejścia przez tory kolejowe przy ul. Krasieńskiego zastali nieprzytomnego starszego mężczyznę. Miał on wyraźne obrażenia nóg i innych części ciała. Na szczęście zachowane miał funkcje życiowe. Strażacy udzielili mu pierwszej pomocy, a na-

stępnie przekazali go medykowi. Ci z kolei niezwłocznie przetransportowali go do szpitala.

Działania służb ratowniczych na miejscu zdarzenia trwały ponad godzinę. W tym czasie ruch pociągów był mocno utrudniony. Przyczyny i okoliczności wypadku wyjaśni policjne dochodzenie.

Zig



foto: arch.

Pachnąca kradzież

Aż do 10 lat więzienia może grozić 23-latkowi, który ukradł perfumy z jednej z legionowskich drogerii. Mężczyzna będzie bowiem odpowiadał za kradzież rozbójniczą. A to dlatego, że próbując wyjść ze sklepu ze skradzionym towarem, odepchnął usiłującego go zatrzymać ochroniarza, a następnie zbiegł.

Wszystko zaczęło się w momencie, gdy pracownik ochrony zauważył młodego mężczyznę, który chowa pod kurtkę flakonik perfum i kieruje się z nim do wyjścia. Zaraz po minięciu linii kas ochroniarz podszedł do 23-latka, próbując powstrzymać go przed opuszczeniem sklepu. W tym momencie pomiędzy mężczyznami doszło do szarpaniny. Złodziej odepchnął ochroniarza i uciekł z drogerii. Obsługa sklepu natychmiast wezwała na miejsce policję.

Mundurowi szybko ustalili szczegóły zdarzenia oraz rysopis sprawcy. Informacje zostały przekazane pozostałym policjantom pełniącym służbę na ulicach miasta. Sprawne działanie funkcjonariuszy już

po kilku minutach od zdarzenia przyniosło pożądany efekt. Na jeden z ulic stróż prawa rozpoznał i zatrzymał podejrzanego mężczyznę. Okazał się nim 23-letni mieszkaniec powiatu mińskiego. Złodziej został doprowadzony do komendy, a następnie osadzony w policyjnym areszcie.

Po zebraniu materiału dowodowego, w siedzibie prokuratury w Legionowie amator darmowych perfum usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej oraz uszkodzenia mienia w postaci... okularów należących do pracownika ochrony. Decyzją prokuratora mieszkaniec powiatu mińskiego został objęty policyjnym dozorem.

zig



Przehulał tysiąka

Kolejne internetowe oszustwo! Tym razem jego ofiarą padł mieszkaniec powiatu legionowskiego. Na jednym z popularnych portali aukcyjnych wypatrzył hulajnogę elektryczną. Kupił ją, zapłacił za nią 1100 złotych i jak do tej pory towaru nie otrzymał. Kontakt ze sprzedającym również się urwał.



foto: arch.

Sprawa oszustwa trafiła na policję. Funkcjonariusze prowadzą teraz czynności wyjaśniające. Apelują też do wszystkich, którzy robią zakupy online, o ostrożność i przestrzeganie kilku podstawowych zasad bezpieczeństwa w sieci:

- Pamiętajmy, aby kierować się zasadą ograniczonego zaufania
- Korzystajmy tylko ze sprawdzonych portali aukcyjnych, czytamy regulaminy stron i sklepów
- Sprawdźmy sprzedawcę. Ustalmy od kedy posiada on konto, jakie są o nim opinie i komentarze
- Sprawdźmy, czy sprzedający podaje swój adres i telefon oraz czy można się

z nim skontaktować. Zachowujemy całą korespondencję ze sprzedającym, może ona stać się dowodem w sprawie

- Uważajmy na super oferty, mocno zaniżone lub wręcz niewiarygodnie niskie ceny - powinny wzbudzić naszą czujność
- Nie otwierajmy podanych w wiadomościach mailowych nieznanych nam linków, które mogą zawierać złośliwe oprogramowanie
- Nie kupujemy „kota w worku” i nie płacimy z góry, szczególnie większych kwot. Bezpieczniej wybrać opcję za pobraniem
- Sprawdźmy przesyłkę przy kurierze, w razie nieprawidłowości spisujemy protokół.

oprac. zig

Wiecej za mniej

Oszczędność i finansowe bezpieczeństwo - takie były główne priorytety towarzyszące twórcom projektu budżetu Legionowa na 2023 rok. Przy realizacji pierwszego z celów ma pomóc m.in. zwiększenie efektywności energetycznej obiektów miejskich, w drugim zaś - odpowiedzialne gospodarowanie gminnymi środkami. Szczególnie istotne w czasach, gdy niszczący wpływ na dochody samorządów mają nie tylko rosyjskie pociski, lecz także miny podkładane przez centralną władzę.

Projekt budżetu Gminy Miejskiej Legionowo na przyszły rok ujrzał światło dzienne przed kilkoma dniami. Przy jego konstruowaniu wzięto pod uwagę okoliczności zewnętrzne oraz trudną do przewidzenia sytuację ekonomiczną kraju. Odbiły się na nim wciąż odczuwalne skutki pandemii COVID-19, a także rosnąca inflacja czy też gwałtowny wzrost cen energii i paliw. Na sytuację finansową Legionowa - tak samo jak przeważającej większości krajowych samorządów - ogromny wpływ wywarły również rządowe reformy systemu podatkowego. Ich skutkiem są systematycznie do 2020 roku rosnące, a obecnie zmniejszone o wiele milionów złotych wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych. Projekt legionowskiego budżetu zakłada, że w przyszłym roku wyniosą one nieco ponad 80 mln zł. Natomiast planowane przychody i dochody miasta oszacowano w przedstawionym przez prezydenta dokumencie na ponad 289 mln zł.



Jak zapewniają w ratuszu, pomimo wszystkich trudności zewnętrznych projekt budżetu na przyszły rok dąży do zachowania w mieście zrównoważonego rozwoju. Ponieważ jednak koszty prowadzenia inwestycji stale rosną, gmina planuje dokonać emisji obligacji na kwotę 18 mln zł. To przy wykorzystaniu także tych środków w przyszłym roku ma zostać przeprowadzona modernizacja oświetlenia drogowego na terenie całej gminy, obejmująca wymianę aż 3200 lamp starszego typu na ich nowoczesne, energooszczędne odpowiedniki. W planie są też m.in. pro-

jekt i budowa ul. Wąskiej - na odcinku od ul. Szwajcarskiej do ul. Słonecznej, projekt i budowa skrzyżowania bezkolizyjnego w ciągu ul. Kwiatowej i Polnej, zwiększenie efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej - polegające na zainstalowaniu paneli fotowoltaicznych, a także projekt i przebudowa miejskiego monitoringu wizyjnego oraz kompleksowy remont willi „Kozłówka” wraz z zagospodarowaniem terenu, na którym się ona znajduje.

Dla każdego, kto choćby po-
bieżnie obserwuje pracę za-

ządu i rady miasta, nie jest tajemnicą, że legionowski budżet podlega w ciągu roku wielu zmianom. Tak więc i tym razem urzędnicy odpowiedzialni za gminne finanse zamierzają na bieżąco monitorować i weryfikować sytuację ekonomiczną - zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną, tak aby odpowiednio wcześniej reagować ewentualnymi korektami budżetu. Dotychczas, przez wiele ubiegłych lat, taka strategia doskonale się sprawdzała. - Przygotowany przez nas projekt budżetu, pomimo obiektywnych trudności, koncentruje się na zaspokojeniu wszystkich najważniejszych potrzeb mieszkańców. Bazuje na odpowiednim standardzie funkcjonowania miasta, kontynuuje realizację inwestycji, które poprawiają warunki życia w Legionowie oraz przyczyniają się do zwiększania efektywności energetycznej. Niestety, musieliśmy również szukać oszczędności, a jednym z ich widocznych przejawów bę-

dzie między innymi brak świątecznych iluminacji. Ten czas uświetni jedynie choinka przy rondzie marszałka Józefa Piłsudskiego - zapowiada prezydent Roman Smogorzewski.

Przedstawiony przez szefa lokalnego samorządu projekt budżetu miasta stanie się teraz przedmiotem prac poszczególnych komisji Rady Miasta Legionowo. Wieńczącym je głosowaniem w tej sprawie jej członkowie zajmą się w grudniu bieżącego roku. I jak można oczekiwać, już tradycyjnie będzie to okazja do obfitującej w oratorskie popisy konfrontacji pomiędzy tymi, co jak zwykle chcieliby więcej, a tymi, którzy wiedzą, że więcej po prostu się teraz nie da...

Jeżeli chodzi o szczegóły, dochody własne Legionowa w 2023 r. zostały zaplanowane w ogólnej kwocie 240 295 807 zł i stanowią nieco ponad 94 proc. dochodów ogółem. W przeliczeniu na jednego mieszkańca wynoszą one dokładnie 4826,48 zł. Źródłami dochodów własnych miasta są:

- wpływy z podatków i opłat - 60 536 815 zł,
- dochody z tytułu gospodarki gruntami i nieruchomościami i z tytułu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy - 6 600 500 zł,
- udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych 80 371 986 zł i od osób prawnych 3 269 764 zł

(na podstawie informacji Ministerstwa Finansów),

- subwencja, dotacje i środki przeznaczone na cele inwestycyjne - 83 004 386 zł,
- pozostałe dochody własne - 6 512 356 zł.

W projekcie przyszłorocznego budżetu, tak samo jak w poprzednich latach, najbardziej kosztowną pozycję stanowi oświata i wychowanie. To prawie 44 proc. wydatków ogółem, czyli ponad 124 mln zł. Przy czym część oświatowa subwencji ogólnej pokrywa jedynie 51,64 proc. wydatków bieżących, dotacja na realizację zadań własnych w zakresie wychowania przedszkolnego - 2,13 proc., opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego i wpływy z opłat za korzystanie z wyżywienia - 2,03 proc., a zwrot kosztów za dzieci z innych gmin uczęszczające do publicznych i niepublicznych legionowskich jednostek oświatowych pokrywa 1,16 proc. wydatków. To oznacza, że pozostałe 43,04 proc. środków na powyższe cele, a więc ponad 52 mln zł, musi ze środków własnych wyłożyć gmina. Co do procentowego udziału w budżecie, na kolejnych pozycjach są: gospodarka komunalna i ochrona środowiska - nieco ponad 11 proc., pomoc społeczna i zadania związane z rodziną - po blisko 7,5 proc., a także transport oraz łączność - niespełna 6,5 proc.

RM

NIEZAPRZECZALNE KORZYŚCI Z PICIA DOBREJ WODY



Ciało człowieka składa się w 70% z wody. Utrata tylko 20% wody prowadzi do ciężkiego odwodnienia, a nawet śmierci. Zawartość wody w organizmie jest zmienna - ze względu na wiek, jak i jakość spożywanych pokarmów. **Woda jest niezbędna do prawidłowego**

funkcjonowania wszystkich komórek człowieka - stwarza warunki do wszelkich reakcji biochemicznych, transportuje substancje odżywcze oraz reguluje temperaturę ciała.

Często najprostsze nawet dolegliwości zdrowotne mogą być

spowodowane małą ilością spożywanej przez człowieka wody. Zapytaliśmy Prezesa Zarządu PWK „Legionowo”, jakie korzyści płyną z codziennego spożywania wody. - Naszym marzeniem jest, aby mieszkańcy Legionowa spożywali wodę, najlepiej tę z kranu. Jak dowodzą liczne badania naukowe, korzyści ze spożywania wody są niezaprzeczalne. Oprócz tak oczywistych zalet spożywania wody, jak **gaszenie pragnienia** czy **poprawa koncentracji**, woda posiada **bezcenny wpływ na nasze zdrowie**. Jej systematyczne spożywanie **zapobiega chorobom serca i nerek**, nadaje **skórze zdrowy wygląd**, **usuwa toksyny z organizmu**. Bardzo często dolegliwości objawiające się

bólami głowy czy brzucha, słabym samopoczuciem, wysuszoną skórą spowodowane są brakiem spożywania odpowiedniej ilości wody - **podkreśla Prezes Grzegorz Gruczek**.

Jak powszechnie wiadomo regularne picie wody zapobiega bólom głowy. Dzieje się tak dlatego, że właściwe nawodnienie gwarantuje **sprawne mikrokrążenie w małych**

naczyniach krwionośnych mózgu i odpowiednie jego odżywianie. Aby organizm mógł optymalnie funkcjonować, musi być nawodniony i mieć stały dostęp do energii, a do tego potrzebuje **odpowiedniej ilości wody**. Ponadto spożywanie odpowiedniej ilości wody pomaga nerkom sprawnie **pozbywać się wszystkich zbędnych produktów przemiany materii**. Odpowiednie „płukanie” nerek i całego układu moczowego zapobiega tworzeniu się kamieni, jak również ogranicza rozwój bakterii, a tym samym **chroni przed infekcjami**. - Namawiam wszystkich legionowian do spożywania dobrej i zdrowej wody, która jest niezbędna w realizacji zdrowego trybu życia. Zadbajmy o własne zdrowie! - **mówi Grzegorz Gruczek, Prezes PWK „Legionowo” Sp. z o.o.**

Woda podstawą ludzkiej egzystencji



Maxim od zaplecza

Przez lata Dom, a po modernizacji oraz rozbudowie - Centrum Handlowe Maxim od kilku tygodni działa i ma się wyśmienicie. I to akurat widać gołym okiem. To, czego nie widać, bywa jednak równie ciekawe, dlatego podczas uroczystego otwarcia zajrzelśmy za kuliszy największej w Legionowie galerii handlowej. Z takiej promocji żal byłoby nie skorzystać!



Jak zwykle przy tego typu okazjach, najpierw przyszła pora na wyrazy wdzięczności. – Chciałbym bardzo podziękować wszystkim instytucjom, które miały z nami trudne życie, bo niestety bardzo państwa mężczyźni o wiele, wiele rzeczy – powiedział Piotr Radzikowski, współwłaściciel Centrum Handlowego Maxim. – Mielicie państwo okazję przejść się po czerwonym dywanie. Czerwień to oznaka siły, bezpieczeństwa i miłości, ale jak patrzę na ten kolor, to wydaje mi się, że to jest mieszanka krwi, potu i łez. Bo powstanie tego obiektu nie było aż takie łatwe. Większość z państwa zna jego historię i wie jak to było – dodał jego biznesowy partner Andrzej Piętka. Do grona dobrze zorientowanych w tej kwestii należy przedstawiciel firmy, która pomogła zapelniać Maxima handlową treścią. – Legionowo ma szczęście, że trafiło na takiego inwestora. Jak państwo wiecie, ten projekt ma dosyć długą historię. My pracujemy przy nim sześć albo siedem lat. Bardzo

dobrze, że mimo wielu trudności pan Piotr i pan Andrzej się nie poddali. Wiemy, jaka jest obecna sytuacja na rynku. Jest trudno i z finansowaniem, i z realizacją tego typu projektów, tak więc myślę, że mieszkańcy Legionowa mogą być zadowoleni i wdzięczni, że udało się ten bardzo ważny fragment miasta uporządkować i zrobić coś fajnego. Tak, żeby państwo nie musieli jeździć na zakupy do Warszawy, tylko mogli wydawać pieniądze u siebie – dodał Maciej Mazur z firmy komercjalizującej obiekt

Po modernizacji na klientów Maxima czeka dwukrotnie większa liczba sklepów. Pojawi się się tam również kawiarnia oraz przestrzeń do rozmów czy spotkań. Przy okazji właściciele obiektu liczą na wyciszenie emocji, które od początku towarzyszyły ich inwestycji. – Chodziło głównie o jej lokalizację wśród bloków i potencjalne utrudnienia. Mam nadzieję, że nie aż tak duże, a mieszkańcy to rozumieją i nam wybaczą. Jeszcze raz dziękuję

my im za wyrozumiałość – mówi Andrzej Piętka. – Wykonaliśmy tutaj specjalne przejście, aby mieszkańcy osiedla mogli łatwiej do nas dojść. Też nie bez trudu, ale się to udało i jest zrobione – dodaje Piotr Radzikowski. Jak zaznacza jego współnik, z perspektywy okolicznych kierowców rozbudowany Maxim to jeszcze jedna korzyść. – Od strony ulicy Sobieskiego były stare, dosyć zaniedbane parkingi. Dzisiaj one są odnowione i dla mieszkańców otwarte. I jeszcze jedna rzecz, choć bardziej da się to dostrzec na wiosnę: cały obiekt od strony bloków będzie bardzo zielony, w tej chwili trwają już nasadzenia. Myślę więc, że ta część miasta zyska sporo na wyglądzie – sądzi Andrzej Piętka. Tak jak sporo zyskał dawny Maxim. Przy czym, planując jego technologiczno-estetyczny lifting i wykonaną przez firmę Budrem rozbudowę, nawiązano do historii tej części miasta. – Tu przed laty była cegielnia, stąd ta inspiracja cegłą. Mieszkańcom powinno się to spodobać.

Jest o tym przekonany m.in. prezydent Legionowa, którego również nie zabrakło na oficjalnym otwarciu centrum handlowego. Poproszony o krótkie wystąpienie uznał jednak, że kilka słów to za mało i pokusił się o osobistą refleksję. A raczej sentymentalny powrót do przeszłości. – An-

drzej Piętka towarzyszy mi właściwie od urodzenia. Czterdzieści parę lat temu chodziłem do jego największego sklepu na świecie, który nazywał się „Plastuś”, po rzeczy czarodziejskie, których gdzie indziej nie było, czyli pachnącą chmińską gumkę do ścierania czy kolorowe kredki. Dzięki temu mam okazję obserwować tego niezwykłego człowieka – mówił Roman Smogorzewski. Prezydent pogratulował reprezentantom inwestora – spółki PIR, że odważyli się stawić czoła wszelkim trudnościom i sprostali organizacyjnemu tudzież finansowemu wyzwaniu. A jako gospodarz miasta do owych gratulacji miał jeszcze jeden ważny powód. – Wy widziecie podłogę, a ja widzę metr kwadratowy. Za każdym tym metrem są 23 złote rocznie, a tych metrów kwadratowych jest tutaj 11 tysięcy. To łatwo jest sobie pomnożyć, że parę złotych do budżetu miasta wpłynie.

Póki co, po tradycyjnym przecięciu wstęgi, na jego uczestników spadł deszcz konfetti. Na potok złotych – czy to do miejskiej, czy właścicielskiej kasy, trzeba będzie poczekać nieco dłużej. Tak czy owak inwestorom spadły z serc olbrzymie kamienie. – Ostatnie dni były bardzo nerwowe i dla nas intensywne. Pracowaliśmy praktycznie dzień i noc. Chociaż jeszcze nie wszystko dopięliśmy na ostatni guzik, szybko to nadrobimy. Ale udało się otworzyć i przede wszystkim czujemy teraz satysfakcję, że jednak się to powiodło – przyznaje Piotr Radzikowski. Sądząc po pierwszych dniach jego działania, pomysł na nowego Maxima klienci kupili.

Waldek Siwczyński



TAK dla lodowiska!

Miało być jedną z ofiar ustawowego nacisku na oszczędzanie energii elektrycznej. Stanie się jednak inaczej. Po wieściach mrozących krew w żyłach legionowskich miłośników łyżwiarstwa dość szybko przyszły takie, które powinni oni przyjąć bardzo ciepło - lodowisko pod dachem Lodowej Areny zostanie w tym sezonie otwarte.

Kiedy nad szefami jednostek samorządu terytorialnego zawisła groźba kar za zbyt duży pobór prądu, każdy z nich zaczął rozmyślać, jak tu – do minimum ograniczając niedogodności dla mieszkańców – go zmniejszyć. A ponieważ do swego funkcjonowania lodowisko energii potrzebuje całę mnóstwo, w Legionowie to właśnie Lodową Arenę wytypowano w tym kryzysowym okresie do zimowego snu. Zastanawiając się zarazem, czy i w jaki sposób dałoby się go uniknąć.

No i taki sposób znalazł się! Wychodząc tym samym naprzeciw prośbom miesz-

kańców wyrażających zainteresowanie tą formą aktywnego spędzania czasu zimą. – Wspólnie wymyśliliśmy rozwiązanie, które w inny sposób pozwoli spółce KZB zaoszczędzić wymaganą w ustawie ilość energii. Dzięki temu mniej więcej od połowy grudnia mieszkańcy miasta oraz okoliczni miłośnicy jazdy na łyżwach będą mogli korzystać z Lodowej Areny, do której już teraz serdecznie wszystkich zapraszam – mówi prezydent Roman Smogorzewski. Sądząc po objawach nadchodzącej zimy, poślizgu przy otwarciu ślizgawki być nie powinno.

WS

Na palące potrzeby

Ochotnicza Straż Pożarna z Legionowa, razem z dziewięcioma innymi jednostkami z powiatów legionowskiego oraz nowodworskiego, pozyskała pieniądze na zakup nowego wyposażenia, a także prowadzenie młodzieżowej drużyny pożarniczej. Środki na ten cel pochodzą z budżetu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Uroczyste podpisanie umów z przedstawicielami jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych nastąpiło w ostatni piątek października na terenie Serocka. Instytucjonalnego darczyńcę reprezentowała tam Kamila Mokrzycka, zastępca prezesa zarządu Wojewódzkiego Fun-

duszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. W wydarzeniu wzięli też udział zaangażowani w pozyskanie „zielonych” pieniędzy samorządowcy, parlamentarzyści i reprezentanci rządu, wśród nich Anita Czerwińska – wiceminister rodziny i polityki społecznej, a także

wiceminister rozwoju i technologii Piotr Uściński.

Dzięki kolejnej dotacji z WFOŚiGW do dziesięciu Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatów legionowskiego i nowodworskiego trafi łącznie ponad 195 tys. zł. Przeznaczone one zostaną



na zakup sprzętu oraz wyposażenia służącego do prowadzenia akcji ratowniczych i usuwania skutków różnego rodzaju zagrożeń. Co do konkretnych, za pozyskane 20 tys. zł zarząd OSP Legionowo nabeździe m.in. łatarki, detektory prądu, radiostacje i zestaw interwencyjny. Oprócz ochotników z Legionowa środki otrzymały jeszcze jednostki

OSP z Czosnowa, Jabłonn, Janówka-Góry, Kałuszyna, Kazunia Polskiego, Kątów Węgieńskich, Serocka, Nieporętu i Woli Kiepińskiej.

Ponadto, z myślą o strażackiej przyszłości, sześć jednostek OSP z powiatów legionowskiego i nowodworskiego dostanie w sumie blisko 79 tys.

zł na aktywowanie i doposażenie młodzieżowych drużyn pożarniczych. Ta z Legionowa wzbogaci się o nowe hełmy, ubrania specjalne, a także armaturę pożarniczą. Dotacje trafią też do młodzieżówek w Łomnej, Nowym Dworze Mazowieckim, Skrzyszewie, Wieliszewie oraz Woli Kiepińskiej. – Cały ten sprzęt pomoże nam jeszcze skuteczniej interweniować podczas akcji, w różnych niebezpiecznych sytuacjach. Wpłynie również na podniesienie poziomu szkolenia młodych ochotników – podsumowuje dh Tomasz Wiśniewski, prezes zarządu OSP w Legionowie.

Gadget

Świetlona inwestycja

Dbałość o stan miejskich placówek oświatowych miewa rozmaite formy. I każdą z nich opiekującą się obiektami miejskich szkół, przedszkoli i żłobka spółka KZB Legionowo stara się realizować w optymalny sposób. Jednym z działań jest, szczególnie ostatnio ważne, ograniczanie ich apetytu na energię elektryczną. Wkrótce ta zdrowa dla finansów i środowiska dieta czeka kilka szkolnych obiektów sportowych.



Zanim postanowiono je na nią wysłać, każdemu z pomieszczeń przyjrzeni się specjaliści. – Jakiś czas temu zleciliśmy firmie zewnętrznej wykonanie audytów energetycznych we wszystkich siedmiu szkołach oraz ich salach gimnastycznych. Po przeprowadzeniu szczegółowej analizy ich wyników wytypowano pięć

szkół. Są to Szkoła Podstawowa nr 1, SP nr 3, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3, SP nr 8 oraz II LO, gdzie wkrótce dokonamy modernizacji oświetlenia sal gimnastycznych – zapowiada Irena Bogucka, prezes zarządu KZB Legionowo. A zastępca prezydenta dodaje: – To jest bardzo potrzebny krok, pozwalający obniżyć koszty utrzy-

mania obiektów szkolnych. To jest też krok w stronę ekologii, bo mniejsze zużycie prądu przekłada się na mniejsze zanieczyszczenie powietrza. A jak wiemy, w Polsce głównym źródłem energii elektrycznej jest węgiel. Dlatego to był nasz priorytet w sytuacji, kiedy ceny energii tak gwałtownie skoczyły, a państwowe koncer-

ny energetyczne nie chcą zejść ze swoich marż i dalej zamierzają utrzymywać wysokie ceny – mówi Piotr Zadrozny.

Skoro w KZB poznano już diagnozę potrzeb, należało rozpocząć inwestycyjne przedsięwzięcia. Do każdego z osobnych dla każdej placówki, ogłoszonych przez spółkę przetargów przystępowało po cztery, pięć firm. Było więc w czym i w kim wybierać. – Komisja wyłoniła najkorzystniejszą ofertę, którą złożyła firma Optima Centrum z Łodzi. Czas realizacji umowy to 30 dni od momentu jej podpisania, natomiast wartość inwestycji wynosi 330 tys. zł – informuje prezes Irena Bogucka. Wszystkich związanych z tym zadaniem formalności dokonano w miniony wtorek (22 listopada) w siedzibie spółki KZB Legionowo, w obecności m.in. Piotra Zadroznego oraz szefa rady miasta Ryszarda Brańskiego. Zgodnie z przedmiotem zawartych umów, wyłożone przez urząd miasta środki posłużą do wykonania modernizacji oświetlenia polegającej na

wymianie opraw oświetleniowych. Dzięki niej zużycie energii elektrycznej w salach gimnastycznych każdej z placówek da się ograniczyć nawet o 80 proc. To oznacza, że zwrot poniesionych kosztów nastąpi w okresie od trzech do pięciu lat.

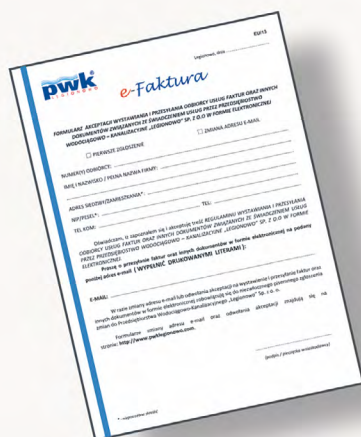
Lecz zostawiając na boku finanse, jasnych stron całej tej świetlonej inwestycji jest znacznie więcej. – Przede wszystkim to oświetlenie będzie lepsze do uprawiania sportu. Po pierwsze, placówki będą lepiej doświetlone, bo oświetlenie będzie bardziej równomierne. W oprawach są też zastosowane specjalne systemy przeciwoślepniowe, dzięki którym źródło światła jest niewidoczne i przy grze, przy podnoszeniu wzroku nie będzie ono oślepiało użytkowników obiektu – zapewnia Szymon Niciński z firmy Optima Centrum. Ponadto będzie istniała możliwość sterowania natężeniem oświetlenia, co również powinno korzystnie wpłynąć na ograniczenie konsumpcji prądu. Jeśli chodzi o samo wykonanie przewidzia-

nych w umowie prac, przedstawiciel łódzkiej firmy obiecuje, że uwinie się ona z nimi w trymiga. Nie komplikując przy tym życia szkolnej społeczności. – Tutaj, ze względu na krótki termin, roboty będą postępowały dość szybko. Będziemy też starali się uniknąć kolizji i wyłączeń, bo wiemy, że to są funkcjonujące obiekty, w których na co dzień toczy się szkolne życie. Myślę, że to się nam uda.

Jeżeli wszystko dobrze pójdzie, w drugiej połowie grudnia będzie już po sprawie. Niezależnie od tego sternicy miejskiej oświaty planują następne proekologiczne inwestycje w duchu energetycznej oszczędności. Zamierzenia są ambitne, a ich szybką realizację hamują tylko możliwości finansowe. – Oczywiście nasz budżet jest ograniczony, a ten przyszłoroczny w szczególności. Dlatego też więcej nowych energooszczędnych inwestycji będzie możliwych, kiedy pozyskamy środki zewnętrzne. Będziemy ich intensywnie poszukiwać, zarówno ze źródeł krajowych, jak i unijnych – deklaruje Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa. Oby z powodzeniem. Energii do działania urzędnicy mają w każdym razie pod dostatkiem.

Wonder

Aktywuj usługę e-FAKTURA



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



Ja mam,
a Ty?

Komfort
Wygoda
Ekologia

PREZENT GRATIS !!!



/ PWKLegionowo
bok@pwklegionowo.pl
(22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk
LEGIONOWO

USŁUGI

- ELEKTRYK 515 010 373
- Elektroinstalacje pełen zakres 24h. Awarie i naprawy. Podłączanie kuchni indukcyjnych. Instalacje elektryczne w domach i mieszkaniach 605 401 964
- HYDRAULIK AWARIE REMONTY 692 827 915
- HYDRAULIKA - GAZ tel. 690-383-185
- Hydraulika C.O. Wod-Kan. Kotłownie, montaż, wymiana. 601377517

- CYKLINOWANIE UKŁADANIE 507 603 653
- MALOWANIE-TAPETOWANIE -OSOBISTO-SOLIDNIE 694-065-757
- TAPICER 604 600 175
- REMONTY BUDOWLANE 604 787 766

DAM PRACĘ

- Pomocnik dekarza 606 457 915

KUPIĘ/SPRZEDAM

- KUPIĘ STAROCIE, SREBRNĄ BIŻUTERIĘ, MONETY 797 677 349

WYNAJMĘ

- Podnajmę miejsce 14 m² w pawilonie usługowym w Legionowie na ul. Królowej Jadwigi 6 na usługi kosmetyczne. Tel. Kom. 608 141 132



DYŻURY RADNYCH

28 listopada 2022 roku

godz. 15:00-16:00

Ryszard Brański
Przewodniczący
Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 2)

Marta Budzyńska
Radna Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 4)

Dyżury pełnione będą
w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: **22 766 40 05**



KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika
na stanowisko:

KONSERWATOR W PLACÓWCE OŚWIATOWEJ

Wymiar czasu pracy – 4 godziny dziennie

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku
- tzw. „złota rączka”.

Mile widziane doświadczenie
na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **28.11.2022 r.**
(poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo
Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3,
parter sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:
Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system
tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

BOL-MAR

dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

MÓJ RYNEK

TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

BIURO MÓJ RYNEK



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE

i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, specjalistyczne sprzątanie obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, serwis nocny i dzienny.

Tel. 510 123 960

l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

Klinika Melustro jest podmiotem leczniczym i powstała z myślą o małych i dużych pacjentach

Jesteśmy przyjaznym miejscem i zależy Nam, aby każdy czuł się u Nas komfortowo, dlatego do każdego podchodzimy indywidualnie i z dużą starannością. Wsluchujemy się w potrzeby każdego, kto do nas przychodzi. Wasze zaufanie jest dla nas największym wyróżnieniem i cenną nagrodą.

Jesteśmy podmiotem leczniczym, który zapewnia konsultacje lekarskie z zakresu:

- endokrynologii
- ginekologii
- fizjoterapii
- uroinekologicznej
- dermatologii
- chirurgii ogólnej
- chirurgii plastycznej
- medycyny estetycznej
- trychologii
- psychologii dziecięcej

Oraz u specjalistów branży beauty:

- kosmetykolog
- podologa
- linergistkę wykonującą makijaż permanentny

Możecie wykonać u nas również masaże lecznicze, terapeutyczne, masaż Access Bars (relaksacyjny masaż mózgu) oraz liftingujący masaż Kobido.

Ponadto, wykonujemy USG tarczycy oraz USG ginekologiczne. W bardzo bliskiej przyszłości będzie możliwość wykonania w Klinice Melustro badania USG piersi oraz badań USG ogólnych.

Zapraszamy również do naszego punktu pobrań, w którym możecie wykonać szereg badań laboratoryjnych w przystępnych cenach. Oferujemy również mało popularne badania w kierunku nużeńca

oraz badania mykologiczne. Do wykonania badań nie jest wymagane skierowanie lekarskie.

Wykonujemy szereg zabiegów z zakresu chirurgii plastycznej jak i medycyny estetycznej. Możemy się pochwalić dużą ilością zabiegów blefaroplastyki czyli plastyki powiek górnych i dolnych.

Dużym zainteresowaniem cieszą się również zabiegi medycyny estetycznej, takie jak toksyna botulinowa służąca do niwelowania „zmarszczek” oraz kwas hialuronowy, za pomocą którego można w subtelny sposób odmłodzić rysy twarzy lub wymodelować usta.

Ważne jest dla Nas, aby promować dbałość o swoje zdrowie. Dlatego zależy nam na profilaktyce oraz diagnostyce, która w dzisiejszych czasach jest bardzo pożądana.

Serdecznie zapraszamy Cię do Kliniki Melustro w Legionowie na ul. Wyspiańskiego 7
Tel. 511-567-467

Artykuł sponsorowany



MELUSTRO

Holistyczna Klinika Piękna



KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO

KONSERWATOR ELEKTRYK

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **28.11 2022 r.**

(poniedziałek) o godzinie **15:00**

w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o.

przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m² wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m² znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.



WYNAJEM POMIESZCZEŃ BIUROWYCH
przy ul. Jagiellońskiej 13a w Legionowie

Informujemy, że KZB Legionowo Sp. z o.o. posiada 1 pomieszczenie biurowe w budynku przy ul. Jagiellońskiej 13a w Legionowie przeznaczone do wynajmu od dnia 1 października 2022 r. Serdecznie zapraszamy notariuszy, komorników, księgowych itp. Kontakt: biuro KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3
Kontakt: **22 766 47 38**
e-mail: info@kzb-legionowo.pl

Pomieszczenie zlokalizowane jest I piętrze budynku, powierzchnia pokoju (pokój wynajmowany jest wraz z udziałem w części wspólnej budynku):

- pokój nr 11 - 15,11 m² + 2,27 m² (powierzchnia wspólna),
RAZEM: 17,38 m².

Wysokość czynszu najmu 1 m² wynosi: 32,00 zł netto/1 m². Oprócz czynszu najmu Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, płatnych na zasadach jak dla czynszu najmu.



• przeglądy rejestracyjne •
• naprawy główne i bieżące •
• serwis klimatyzacji •
Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejscowa.pl

ZARZĄDZAMY
NIERUCHOMOŚCIAMI
MIEJSKIMI

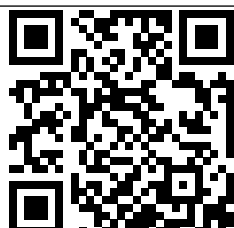
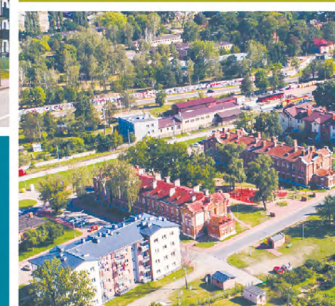
kzb-legionowo.pl



ADMINISTRUJEMY
NIERUCHOMOŚCIAMI
WSPÓLNOT
MIESZKANIOWYCH



WYNAJMUJEMY
OBIEKTY
SPORTOWE



MIJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Spadło z pióra

Urlop na (po)żądanie

Zwykły katar trwa siedem dni. Ten zaś ma się ciągnąć przez bity miesiąc! I teraz, podczas lżonych przez kobiety z tej planety mistrzostw świata w gałę, chłopcy zaczęli via telewizor sprawdzać, co w murawie piszczy. I nie skończą, póki cały ten Katar nie minie. Formalnie nic się dla pań nie zmienia: mąż zostanie mężem, konkubent konkubentem, a kochanek... powiedzmy, że zawiesi sprzęt na kołku. W praktyce zaś miliony samców znikną z rodzinnego życia i współżycia. Na nic zdadzą się perswazje godzące w sens gania za piłką przez gromadę facetów w krótkich gaciach, nie pomoże też zadek uzbrojony nawet w najcieńsze stringi. Przeciwnie, jeśli mur przed ekranem spragniona (futbo)love dama ustawi w złym momencie, to choćby

kusiła zmysłową czerwienią, owszem, zaliczy, lecz co najwyżej czerwoną kartkę. Bo może się wszak zdarzyć, że akurat wtedy będzie sytuacja! Fakt, niby istnieje coś takiego jak replay, lecz nie po to mężczyzna zarywa dnie i noce, by liczyć na łaskę i niełaskę reżysera transmisji. Krótko pisząc, drogie panie, w meczu Mundial kontra Dawne Życie raczej prędzej niż później zostanie sfaulowane i zepchnięte na aut.

Tu nie ma żartów. Piłka nożna dawno przestała być zabawą. Stała się biznesem, w którym brak miejsca dla klubowych wychowanków czy nawet niesztukowanych naciągami „rodakami” reprezentacji. Na oczach kibiców z boisk wylecieli wycięci do nogi ich graczy z pasji ziomale, zastąpieni



WALDEK SIWCZYŃSKI

przez transferowanych, wynajętych do strzelania kilerów bez serc. Fani mają też w nosie fakt, że samym widokiem trawy i pasących się na niej krezusów żołądka nie napełnią. Płaczą i – kopani po kieszeni – płacą, choć stare zostały tylko nazwy klubowych teamów, a i to nie zawsze. Ale kadrze narodowej, naszym Orłom, wybaczają się wszystko, również pazernie szpony. W nadziei, że znów, za Czesława, czeka je sława. Póki co, ich kac po Meksyku jest mniejszy, niż po karriaku w postaci obaleniu litra tequili. Jednak do triumfalnego odtąńczenia argentyńskiego tanga jeszcze daleko.

Z nożem do Cordoby

Kroniki kryminalne naszego powiatu nie obfitują może w specjalnie spektakularne zdarzenia czy wstrząsające zbrodnie, jednak i u nas zdarzają się zdarzenia świadczące o wyjątkowej zuchwałości, ale też i fantazji przestępców. W dzisiejszym archiwum przypomnimy zdarzenie kryminalne sprzed niemal równo dekady.

Miało ono miejsce w nocy z 1 na 2 listopada 2012 roku. – Pod jeden ze sklepów monopolowych w Legionowie podjechał kierowca auta marki Seat Cordoba wraz ze swoimi przyjaciółmi. W momencie, gdy wysiadł z samochodu, aby zrobić zakupy, podeszło do niego dwóch mężczyzn. Jeden z nich, wyciągając z kieszeni nóż i grożąc jego użyciem, zmusił kierowcę, aby wrócił do samochodu. Napastnik wraz ze swoim kolegą

usiedli we dwójkę na przednim fotelu pasażera i kazali mężczyźnie ruszać – relacjonował Robert Szumiata, ówczesny oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Legionowie. Grożąc cały czas kierowcy nożem, kazali wozić się po Legionowie i Jabłonninie.

Po kilkudziesięciu minutach bezcelowej jazdy podjechali pod jeden z legionowskich sklepów monopolowych. Tam zmusili kierowcę do tego, aby kupił im alkohol i papierosy. Następnie pojechali w okolice stacji benzynowej na ul. Sobieskiego. Napastnicy zabrali tam swojej ofierze zakupy, dowód rejestracyjny oraz polisę OC i uciekli. – Po krzywdzonym o tym, co go spotkało, natychmiast powiadomił oficera dyżurnego policji. Na miejsce udał się najbliższy patrol. Policjanci, znając

rysopis napastników, zaczęli ich szukać – mówił Szumiata. Po kilkunastu minutach mężczyźni zostali zatrzymani i przewiezieni na legionowską komendę policji. Funkcjonariusze znaleźli przy nich nóż, którym grozili kierowcy, skradzione mu dokumenty oraz... torbę z zakupami.

Zatrzymanymi „terrorystami” okazali się 20-letni Mateusz B. i 21-letni Piotr R. – Ci mężczyźni są nam doskonale znani. Byli już wcześniej notowani i karani za różne inne przestępstwa – mówił jeden z funkcjonariuszy operacyjnych KPP w Legionowie. Legionowski sąd zastosował wobec nich trzymiesięczny areszt tymczasowy. Za popełnione przestępstwo groziło im nawet do dwunastu lat więzienia. I kto wie, może już są w tej chwili na wolności...?

Doping dla siłaczy

Nazwa kolejnego, zakończonego właśnie projektu Fundacji Pracownia Kompetencji doskonale oddaje główną ideę od lat towarzyszącą jego doświadczonym autorom. Z każdym miesiącem coraz bardziej brali ją sobie do serc również beneficjenci działań FPK. Każdy z nich, na swój oraz kolektywny użytek, przekonał się, ile prawdy zawiera w sobie hasło: „W grupie siła!”.

Jakby na potwierdzenie jego słuszności, do realizacji nowego projektu Fundacja Pracownia Kompetencji zaprosiła rzetelnych, sprawdzonych współpracowników. I po raz kolejny, liderując całemu przedsięwzięciu, przystąpiła do działania w partnerstwie z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Dziennym Domem Senior+, Miejską Biblioteką Publiczną, Urzędem Miasta Legionowo i Legionowskim Stowarzyszeniem Amicus. Zgromadziwszy doborowe grono realizatorów, można już było wziąć się za wcielanie w życie projektu dofinansowanego z budżetu Województwa Mazowieckiego, którego pełna nazwa brzmiała: „W grupie siła! Działania na rzecz osób 55+ z Legionowa i okolic”. Dzięki niemu kolejna grupa ludzi w, nomen omen, sile wieku miała poznać wciągający urok senioralnej aktywności. Poznać i polubić.

Pierwotnym zamiarem animatorów z Fundacji Pracownia Kompetencji było wzięcie pod swe

skrzydła 20 nieaktywnych zawodowo kobiet oraz mężczyzn z terenu miasta i powiatu. Taki był plan. Jednak ze względu na duże zainteresowanie organizatorzy z radością zwiększyli tę liczbę do ponad 30. Wśród beneficjentów znalazły się osoby ubogie, samotne, często z niepełnosprawnością. W ciągu sześciu miesięcy – od 7 czerwca do końca listopada 2022 r. – miały one szansę na zwiększenie samodzielności i zmniejszenie zagrożenia marginalizacją społeczną, co stanowiło główne cele projektu „W grupie siła!”. Cele trudne, lecz możliwe do osiągnięcia.

Dysponując imponującą praktyką w tej dziedzinie, specjaliści z FPK skroili jego program na miarę chęci oraz potencjału ludzi biorących w nim udział. Dzięki cyklowi bezpłatnych warsztatów i zajęć animacyjnych seniorzy nabyli wiedzę i umiejętności, które będą mogli wykorzystywać po zakończeniu edukacji. – Zapew-

niliśmy naszym uczestniczkom i uczestnikom wiele form atrakcyjnego spędzania czasu, organizując dla nich przestrzeń do rozwoju dialogu pokoleniowego. Staraliśmy się ukierunkować ich na dalsze samodoskonalenie, a także utrzymanie aktywności społecznej. I jestem przekonana, że tak właśnie będzie – uważa Agnieszka Żychalak, prezeska Fundacji Pracownia Kompetencji.

Jeden z kluczowych elementów programu stanowiły warsztaty pod nazwą „Pozytywne myślenie”. To właśnie ono, w opinii specjalistów, może być jednym ze skuteczniejszych leków na spadki nastroju związane z pogorszeniem stanu zdrowia, ubóstwem, samotnością czy też nadmierne uleganie towarzyszącemu ludziom na co dzień stresowi. Uczestniczki i uczestnicy warsztatów dowiedzieli się, jak nad nim panować, nauczyli się również metod radzenia sobie z wahaniem nastroju.



Aby dało się ich uniknąć, projekt „W grupie siła!” zawierał mnóstwo pożywnego pokarmu dla ducha. Dostarczył go seniorom i seniorkom m.in. trening pamięci. – Prowadziliśmy tam usprawniające ją ćwiczenia praktyczne, takie jak rebusy, wykreślanki, łamigłówki czy sudoku. Graliśmy też w Rummikuba, Taboo i Dobble. Z naszej wiedzy wynika, że osoby zarażone tą formą usprawniania umysłu umawiają się poza projektem na wspólne granie, a te bardziej zaawansowane technicznie grywają również na swoich tabletach – mówi Klaudia Rukszan, wiceprezeska FPK.

Ludziom z Fundacji, we współpracy z partnerami projektu, udało się zrealizować mnóstwo zajęć animacyjnych – na miejscu,

w Legionowie, lecz także wyjazdowych. Swoją rolę w doborze ich programu mieli oczywiście sami beneficjenci. Postanowili m.in. zwiedzić Twierdzę Modlin, gdzie oprócz konsumowania historycznej wiedzy bawili się przy ognisku. Z kolei wraz z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, a konkretnie Dziennym Domem Senior+, zorganizowano „Dzień ziemniaka”, z grillem, konkursami i zabawami, natomiast -- we współpracy z Legionowskim Stowarzyszeniem Amicus – trenowano pamięć. Jakby tego było mało, seniorki i seniorzy zwiedzili cmentarz na Powązkach, odbywając wycieczkę pod hasłem „W hołdzie bohaterom Powstania Warszawskiego”. A skoro już mowa o stołicy, jedna z uczestniczek projektu – z uprawnieniami przewodnika,

poprowadziła wycieczkę pt. „Wieżowce Warszawy”. Ponadto beneficjenci działań FPK odwiedzili Muzeum Pieniądza, nieobce im też były rozrywki kulturalne – w kinie zaliczyli film „Zołza”, a w Teatrze Komedia śmiali się na sztuce „The Big Bang, czyli Wielki Wybuch”. Działo się zatem sporo.

W ostatnim miesiącu realizacji projektu panował już świąteczny nastrój, dlatego zajęcia animacyjne z rękodzieła poświęcono przygotowaniu ozdób choinkowych. A pod koniec listopada, na efektowny finał, cała ekipa pojechała do Wilanowa na „Królewski Ogród Świąt”. Również tam bawiąc się razem po królewsku. – Realizując projekt „W grupie siła!”, na każdym kroku obserwowaliśmy pozytywne zmiany zachodzące w uczestniczących w nim ludziach. Dzięki zastosowaniu wielu sprawdzonych już przez nas narzędzi mamy pewność, że osiągnięte rezultaty okażą się trwałe – twierdzi Agnieszka Żychalak. Po czym z uśmiechem dodaje: – Bo nasi dojrzały podopieczni, często pierwszy raz w życiu, przekonali się, że w zgranej, wspierającej się grupie naprawdę tkwi olbrzymia siła. Dlatego wierzę, że teraz, w codziennym życiu, zaczną z niej robić dobry użytek.

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Choć nie uciekniesz od obowiązków, wrzucić na luz. Będiesz w dobrej formie, lecz uważaj na przebiegłości.

BARAN

Jeśli jesteś z kimś w konflikcie, warto poszukać kompromisu. Sprzyjający okres na zapunktowanie w pracy.

BYK

Jeżeli jesteś w związku, czekają cię rozmowy o jego przyszłości. Przy wydawaniu pieniędzy bądź ostrożny.

BLIŹNIĘTA

Nie rezygnuj z randek, nawet kosztem zakupów czy porządków. Będziesz miał powodzenie.

RAK

Szansa na pomyślny finał spraw urzędowych. Pomów z szefem o podwyżce – tym razem nie odmówi.

LEW

Uda ci się wreszcie zakończyć ciągnące się długo sprawy. Uporządkuj papiery, ogranicz wydatki.

PANNA

Samotni mogą liczyć na przychylność płci przeciwnej. Szykuje się poprawa w finansach.

WAGA

Postaw na szczerość z partnerem. Zadbaj też o odstawionych ostatnio na bok przyjaciół.

SKORPION

Pomyśl o krótkim wyjeździe, nawet jeśli w firmie usłyszysz, że bez ciebie sobie nie poradzą.

STRZELEC

Nie opowiadaj ludziom o problemach. A możesz mieć okazję, bo to dobry okres na kontakty towarzyskie.

KOZIOROŻEC

O ile utrzymasz w tajemnicy plany, powinieneś dopiąć swego. Dbaj o urodę i myśl pozytywnie.

WODNIK

Słuchaj intuicji i trzymaj się z dala od flirtów i dziwnych znajomości. W pracy będą dla ciebie mili i uczynni.

Zwyrwane kontekstu



W WYŁĄCZYŁEM PANU GŁOS, BO NIE JESTEŚMY W PUNKCIE: OCENA RZĄDU PIS-OWSKIEGO

Ryszard Brański przewodniczący Rady Miasta Legionowo, podczas jednej z sesji.



- Widzę, panie marszałku, że mundurak przestał się dopinać... fot. red.

Znalezione w sieci



Kawa

Czy wiesz, że filiżanka espresso zawiera około 50-55 mg

kofeiny, a szklanka czarnej herbaty z torebki i puszka coli po 45 mg.

Ile pijemy kawy? 160 litrów kawy wypada rocznie na głowę typowego Europejczyka. Jest to około 4 filiżanek dziennie.

Nazwa "cappuccino" pochodzi od zakonu kapucynów - wygląda bowiem jak kaptur ich brązowego habitu. Austriacki odpowiednik cappuccino to właśnie "kapucyn". Jak kaloryczna jest ta przyjemność?

Małe espresso to około 5 kcal. Czarna kawa parzona w

szklance zawiera 7 kcal.

Kawa z mlekiem to około 20 kcal.

Americano z odtłuszczonym mlekiem to w przybliżeniu 10 kcal.

Cappuccino posypane wiórkami czekolady to nawet 140 kcal.

Kawa mrożona, przygotowana z kawy rozpuszczalnej z mlekiem i kostkami lodu, to około 200 kcal.

Mocna kawa parzona w ekspresie, z dużą ilością ciepłego mleka, zawiera 210 kcal.

Mocna kawa z ekspresu z dodatkiem czekolady i śmietanki to prawie 400 kcal.

Warto dodać, że każda łyżeczka cukru to dodatkowe 40 kcal.

Przepis od



Błyskawiczne pączki z serka

Składniki:

- 2 szklanki mąki
- 400 g serka homogenizowanego
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 2 duże jajka • olej do smażenia
- olejek waniliowy
- cukier puder do posypania pączków



Sposób przygotowania:

Do dużej miski przesiewamy mąkę, dodajemy proszek do pieczenia, serek, kilka kropli olejku oraz wbijamy jajka. Całość mieszamy aż do połączenia się składników na gładką masę.

Do garnka lub patelni wlewamy olej i rozgrzewamy. Aby robić podobne do siebie pączki, bierzemy dwie łyżki. Jedną nabieramy masę, a drugą ściągamy ciasto z łyżki. Pączki smażymy z obu stron na złoty kolor. Wyjmujemy na talerz wyłożony papierem tak, by odsączyć nadmiar tłuszczu. Podajemy posypane cukrem pudrem.

Smacznego!

Ogłoszenia drobne

są przyjmowane
w Biurze Obsługi
Klienta KZB Legionowo
przy ul. Piłsudskiego3
w godzinach
pracy kasy: poniedziałek: 12:00-16:00
od wtorku do piątku:
09:00-13:00

REKLAMA
tel. 797 175 329

reklama@miejscowa.pl



INFORMACJA o wywieszeniu wykazu nieruchomości Gminy Nieporęt przeznaczonych do sprzedaży

Wójt Gminy Nieporęt na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy Nieporęt pod adresem: 05-126 Nieporęt, Plac Wolności 1, oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt na okres 21 dni, to jest od 24.11.2022 r. do 15.12.2022 r. został wywieszony wykaz nieruchomości Gminy Nieporęt, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, obejmujący udział wynoszący 1/2 części nieruchomości, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 357/1 obręb Rembelszczyzna o pow. 0,1309 ha, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr WA1L/00020008/5, na rzecz współwłaściciela tej nieruchomości.

Wójt Gminy Nieporęt
Sławomir Maciej Mazur

Znicz świecił mocniej

W dziesiątej kolejce koszykarskiej II ligi grający w grupie B Legion Legionowo podjął w Ł Capital Arenie ekipę Znicza Basket Pruszków. Wice-lider tabeli, jak można było oczekiwać po jego dotychczasowej postawie, okazał się rywalem bardzo wymagającym i przekonująco zwyciężył w sobotnim (19 listopada) spotkaniu 85:68.



Punktowanie, od trzech trafionych rzutów osobistych Mikołaja Motela, rozpoczęli w tym meczu gospodarze. Spotkanie od pierwszego gwizdka sędziego było zacięte, a obie ekipy dziarsko przystąpiły do walki o ligowe punkty. Początek należał do Legionu, który po czterech minutach prowadził 9:5, częściowo za sprawą kiepskiej skuteczności zawodników Znicza, którzy nie zdążyli jeszcze wstrzelić się do legionowskiego kosza. Za to dobrze bronili, często zmuszając gospodarzy do rzutów z dystansu. A tylko część z nich lądowała tam, gdzie trzeba. Szczęście nie sprzyjało też miejscowym pod tablicą, gdzie piłka często tańczyła po obręczy, nie wpadając do kosza. A mimo to po siedmiu minutach gry Legion prowadził 14:9 i to trener pruszkowian, Michał Spychała,

pierwszy postanowił poprosić o czas. Zapewne nieco zaskoczony świetną postawą gospodarzy. Niestety chwilę później jego drużyna trafiła trzy razy z rzędu i wówczas to Antonio Daykola, przy stanie 19:17, wezwał swoich graczy na przerwę. Po chwili było już po 19 i koniec pierwszej kwarty.

W krótkiej przerwie poirytowany trener legionowian głośno punktował ich główne błędy, licząc, że w dalszej części meczu częściej będą ich unikać. I drugą kwartę Legion zaczął od ponownego odskoczenia rywalom na trzy punkty. Pomysłowi, skuteczni w ataku goście ani myśleli jednak znów tracić dystans i na całym placu gry starali się uprzykrzać graczom z Legionowa życie. Tych zaś utrzymywały

przy nim rzuty za trzy punkty, pozwalające zachować punktowy kontakt ze Zniczem. Na pierwsze prowadzenie wyszedł on w 15 minucie spotkania, potwierdzając rosnącą dominację na parkiecie, i chociaż Legion miał pod dostatkiem woli walki, zabrakło mu skuteczności w sytuacjach, gdy piłka po prostu musiała znaleźć drogę do kosza. A lądowała gdzie indziej. Po pierwszej połowie sobotniej rywalizacji Znicz Basket prowadził jednak tylko siedmioma punktami (41:34), więc Legion wciąż jeszcze mógł myśleć o korzystnym rezultacie.

Nerwowo z obu stron początek trzeciej części gry sprawił, że pierwsze punkty padły dopiero po prawie dwóch minutach. Punkty, niestety, dla pruszkowian. Duża ruchliwość na boisku, w połączeniu z większą precyzją podań oraz rzutów, pozwoliła im kontrolować stan meczu i utrzymywać mniej wię-

cej dziesięciopunktową przewagę. Czas wzięty przez trenera Daykolę tej sytuacji nie zmienił, choć prowadzący Znicz trochę zwolnił, zaczął grać spokojniej i wciąż wydawał się „do ugryzienia”. Kłopot w tym, że Legionowi – choć w tym przez długi czas wyrównanym pojedynku starał się groźnie „warczeć” – zabrakło bardziej ostrych zębów. W efekcie na ostatnią przerwę schodził z dziesięcioma punktami straty (54:63). A mając w pamięci kiepskie końcówki rozgrywanych ostatnio meczów, trudno było się spodziewać, że Legion ją odrobi. I rzeczywiście. W czwartej kwarcie koszykarze z Pruszkowa przycisnęli jeszcze mocniej, co przy słabej postawie legionowskiej drużyny pozwoliło im powiększyć przewagę i wygrać całe spotkanie siedemnastoma punktami.

Następny ligowy pojedynek Legion rozegra na wyjeździe. I znów czeka go trudne zadanie. W sobotę (26 listopada) zmierzy się z trzecią w tabeli grupy B drużyną KKS Tur Basket Bielsk Podlaski.

Aldo

**KS Legion Legionowo – Znicz Basket Pruszków
68:85 (19:19, 15:22, 20:22, 14:22)**

Punkty dla Legionu zdobywali: Wojtyński – 17, Słoniewski – 13, Motel – 10, D. Benigni – 9, Pabianek – 7, Lewandowski i Orłowski – po 3, P. Benigni, Łapiński i Pstrokoński – po 2.

Pływacka niepodległość

Kiedy większość rodaków świętowała kolejną rocznicę odzyskania niepodległości, młodzi pływacy – między innymi z UKS Delfin Legionowo – wzięli udział w rywalizacji o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew. Uczestniczyło w niej ponad 160 zawodniczek i zawodników z wielu krajowych klubów pływackich.

Debiutując na takiej imprezie w roli trenera, Michał Perl – wychowanek Delfina i jego aktualnie najlepszy zawodnik, zabrał do Sochaczewa Antoninę Pietuch, Jakuba Rapackiego, Adrianę Kozyrę, Amelię Kongiel, Maję Ostaszewską, Antoniego Lazurka oraz Amelię Mikołajczyk. Dla części z nich były to z kolei pierwsze starty w zawodniczej karierze. Należąca do gro-

na debiutantek Amelia Mikołajczyk zajęła 9 miejsce na 50 m stylem motylkowym (44,86 s) oraz 15 miejsce na 50 m stylem dowolnym (37,49 s), ustanawiając na tych dystansach swoje rekordy życiowe. Rywalizująca w tej samej kategorii wiekowej Maja Ostaszewska (10-11 lat) wystartowała na 50 m stylem grzbietowym, zajmując 11 miejsce (42,63 s) i na 50 m do-

wolnym, gdzie jednak otrzymała dyskwalifikację za przedwczesny start. Spośród legionowian w tej samej kategorii pływał też Antoni Lazurek, który wystartował we wszystkich czterech „pięćdziesiątkach”. W stylu dowolnym zajął 7 (35,16 s), w grzbietowym 8 (41,77 s), w klasycznym 4 (48,38 s), a w motylkowym 6 miejsce (42,53 s).

Wśród 12-latków Delfina reprezentował m.in. Jakub Rapacki, dla którego również były to pierwsze zawody tej rangi. Na 100 m stylem dowolnym zajął on 5 miejsce z czasem 01:17,73 s, zaś na 100 m klasycznym wywalczył swój pierwszy brązowy medal (01:37,15 s). Adrian Kozyra, podobnie jak jego

klubowy kolega, startował na 100 m stylem klasycznym, w kategorii 13-14 lat zajmując 4 miejsce (01:28,08 s) oraz na 100 m dowolnym, gdzie był dziesiąty (01:10,24 s). Jeśli chodzi o Amelię Kongiel, na dystansie 100 m dowolnym z czasem 01:08,48 s zajęła 6 miejsce, natomiast na 100 m klasykiem była piąta (01:30,28 s). Ostatnią, a zarazem najlepszą zawodniczką Delfina, zresztą nie po raz pierwszy, okazała się Antonia Pietuch, która wywalczyła dwa złote medale – bezapelacyjnie zwyciężyła na 100 m stylem grzbietowym (01:14,73 s) oraz na 100 m stylem dowolnym (01:06,29 s).

RM



Wygrana za dychę

Okrągłymi dziesięcioma bramkami wygrał KPR Legionowo sobotni (19 listopada) pojedynek w Lidze Centralnej z drużyną MKS Wieluń. Przewaga gospodarzy ani przez moment nie podlegała dyskusji. Po ośmiu kolejkach szczypiorniści z Legionowa wciąż są niepokonani i jeszcze wygodniej rozsiedli się w fotelu lidera rozgrywek.

Sobotnie ostre strzelanie piłkarze ręczni z Legionowa rozpoczęli już w pierwszej minucie, od rzutu karnego wykonywanego przez Mateusza Chabiora. Niedługo później ten sam zawodnik trafił na 2:0, robiąc solidną podbudowę pod miano zdecydowanie najsukceszniejszego w tym meczu snajpera KPR-u. Wprawdzie gracze z Wielunia dzielnie stawiali opór dominującym gospodarzom, nie zdołali jednak zbliżyć się do nich na mniej niż trzy trafienia. Po kwadransie rywalizacji legionowianie prowadzili 8:5 i nic nie wskazywało na to, że tego wieczoru może im grozić utrata choćby punktu. Na przerwę obie drużyny zeszły przy stanie 16:13 dla miejscowych.

Niedługo po powrocie na parkiet KPR zaczął stopniowo zwiększać swoją przewagę, aby już ostatecznie odebrać

gościom z Wielunia nadzieję na jakąkolwiek zdobycz. Po dziesięciu minutach drugiej połowy dzielący rywali dystans wzrósł do siedmiu bramek (25:18), pozwalając podopiecznym Michała Prątnickiego rozgrywać akcje z większą finezją i swobodą. Co zresztą zgromadzeni w Ł Capital Arenie kibice raz po raz nagradzali gromkimi oklaskami. Najgłośniejsze były one, rzecz jasna, po ostatnim gwizdku sędziego, kiedy już także szczypiorniści legionowskiego KPR-u mogli cieszyć się z kolejnego w tym sezonie zwycięstwa.

W najbliższą sobotę, w następnej kolejce rozgrywek Ligi Centralnej, KPR Legionowo zagra na wyjeździe z ósmym w tabeli Zagłębiem Handball Team Sosnowiec.

Aldo

**KPR Legionowo – MKS Wieluń
36:26 (16:13)**

Bramki dla KPR-u zdobywali: Chabior – 11, Kasprzak i Śliwiński – po 4, Brinovec, Fąfara, Jędrzejewski i Klapka – po 3, Kostro i Wołowicz – po 2, Ciok – 1.

Nie przeszli Warty

Końcówka rundy jesiennej nie była dla Legionovii Legionowo zbyt udana. W ostatnim w tym roku meczu podopieczni trenera Michała Pirośa dość nieoczekiwanie przegrali u siebie 0:1 z dużo niżej notowaną Wartą Sieradz. Porażka ta kosztowała legionowian utratę miejsca na podium. W rundzie rewanżowej Legionovia wystartuje z czwartej pozycji, z czteropunktową stratą do lidera, czyli Pogoni Grodzisk Mazowiecki.



fot. archi.

Ostatni mecz jesieni podopieczni trenera Pirośa rozegrali w sobotę (19 listopada) przed własną publicznością. Pierwsze minuty spotkania były dość wyrównane. Absolutnie nie było widać, że z jednej strony boiska jest jeden z faworytów do awansu,

a z drugiej drużyna walcząca o utrzymanie. Brak respektu dla wyżej notowanego rywala i odważna gra bez kompleksów przyniosły Warcie wymierny skutek już w 26 minucie. Po stracie Legionovii goście przejęli piłkę w środku boiska i wyprowadzili szybki atak, po którym

Kacper Sionkowski znalazł się w sytuacji sam na sam z Janem Krzywańskim i na nieszczęście dla miejscowych nie pomylił się. I Warta prowadziła 1:0.

Strata gola wyraźnie rozszedziła gospodarzy, którzy rzucili się do szaleńczych ataków, aby jak najszybciej doprowadzić do wyrównania. Ofensywie Legionovii jednak w tym meczu wyraźnie czegoś brakowało. Oddać też jednak trzeba to, że dobrze tego dnia wyglądała gra obronna Warty, a jej bramkarz popisał się kilkoma ważnymi interwencjami, ratując swój zespół przed stratą gola. W pierwszej połowie bramek kibice już nie zobaczyli. Do szatni oba zespoły zeszły zatem przy jednobramkowym prowadzeniu gości.

W drugiej połowie obraz gry wiele się nie zmienił. Legionovia ciągle była stroną przeważającą i nadal też brakowało jej skuteczności. Z kolei dobrze broniącą się Warta co jakiś czas wyprowadzała groźne kontrataki. Defensywa legionowian na szczęście stała na posterunku. Do ostatniego gwizdka arbitra wynik już się więc nie zmienił, co sprawiło, że ostatni w tym roku mecz ligowy Legionovia zakończyła porażką.

Po przerwie zimowej rozgrywki zostaną wznowione w pierwszy weekend marca (4-5 marca). Pierwszym wiosennym rywalem legionowian będzie Piłica Białobrzegi. Mecz zostanie rozegrany na boisku przy Parkowej.

Aldo

Legionovia Legionowo – Warta Sieradz

0:1 (0:1)

Bramki: Kacper Sionkowski (26')

Legionovia: Krzywański – Gołąb (Suchanek 74'), Gibas, Choroś, Wojdyga (Rymek 63'), Papazjan (Bawolik 74'), Koziara, Zaklika, Kumoch, Sonnenber, Wiejak (Balicki 74').
Warta: Miazek – Głowacki, Adamiak (Kępczyński 46'), Stolarczyk, Krasniewski, Piel (Krećhwest 81), Pawłowski, Chojewski (Planeta 72'), Mielczarek (Pluta 72'), Lewandowski, Sionkowski (Dyda 81').

III LIGA 2022/2023, GRUPA I

		M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	17	34	10	4	3	31-20
2	Unia Skierniewice	17	32	9	5	3	22-11
3	Lechia Tomaszów Mazowiecki	17	30	8	6	3	31-17
4	Legionovia Legionowo	17	30	8	6	3	36-2
5	Świt Nowy Dwór Mazowiecki	17	30	9	3	5	30-22
6	ŁKS Łódź	17	28	8	4	5	39-23
7	Mławianka Mława	17	28	8	4	5	39-34
8	Sokół Ostroda	17	27	8	3	6	33-32
9	Jagiellonia II Białystok	17	25	7	4	6	35-27
10	Legia II Warszawa	17	24	6	6	5	32-29
11	Pelikan Łowicz	17	23	6	5	6	27-26
12	Broń Radom	17	22	6	4	7	31-32
13	Piłica Białobrzegi	17	20	5	5	7	24-32
14	Olimpia Zambrów	17	20	5	5	7	22-35
15	Warta Sieradz	17	13	2	7	8	15-29
16	Błonianka Błonie	16	11	3	2	11	18-36
17	Ursus Warszawa	17	10	1	7	9	22-40
18	Concordia Elbląg	16	7	1	4	11	17-36

Wciąż na zero

W czwartej kolejce TAURON Ligi siatkarki Ł Capital Legionovii wreszcie zmierzyły się z drużyną - przynajmniej teoretycznie - będącą w ich zasięgu. Boiskowa praktyka okazała się jednak nieco inna. Wyrównany bój Novianki toczyły tylko na początku każdego z trzech przegranych setów, później zaś oddawały pole rywalkom. I w rezultacie musiały im również oddać trzy punkty.

Obydwa zespoły mają ostatnie swoje problemy i obydwa zostały mocno przebudowane. Piłkanterii poniedziałkowemu (21 listopada) spotkaniu dodawał fakt, że po drugiej stronie siatki znalazły się Alicja Grabka, Aleksandra Rasińska oraz Izabela Lemańczyk, które w poprzednim sezonie grały w legionowskiej drużynie. Z kolei w składzie gospodyń zadebiutowały dwie ściągnięte naprędce środkowe: Ukrainka Maryna Mazenko i pochodząca z Portoryko Neira Ortiz. Wynik wydawał się więc sprawą otwartą.

Pierwszy punkt w meczu zdobyły Novianki, ale trzy na-

stępne straciły przez kiepskie przyjęcie. Szybko jednak kaliszanki, w podobny zresztą sposób, dwa „oczka” im oddały. Później, mniej więcej do stanu 8:8, nastąpił fragment wyrównanej gry, z wymianą solidnych, padających z obu stron ciosów. Lecz kiedy goście odskoczyli na 14:10, Paweł Kowal od razu poprosił o czas. Przy słabszej postawie swojej liderki, występującej w poprzednim sezonie w Kaliszu Aleksandry Dudek (na 14 piłek skończyła w inauguracyjnej partii tylko jedną), miejscowa ekipa miała bowiem zbyt mało argumentów w ataku. A dynamiczna, wysoka (196 cm) Ortiz, gra-

jąc pierwszy mecz w barwach zespołu z Legionowa, nie była w stanie z marszu jej zastąpić. Ponieważ obrona gospodyń też była daleka od ideału, pierwszego seta przegrały do 18.

W drugim wymiana punkt za punkt trwała tylko do stanu 2:2, ale krótki odjazd gości szybko został skasowany i znów był remis. Gra miejscowych w przyjęciu zaczęła wyglądać dużo lepiej, pojawiły się asy serwisowe, przebudziła się też Dudek. I przy stanie 8:6 dla Novii trener Energii od razu zarządził przerwę. Dobrze zrobił, bo kolejne cztery „oczka” padły łupem jego zawodniczek. Tak



fot. archi.

wiecz o czas musiał poprosić trener Kowal... Niestety, legionowianki zgubiły gdzieś prezentowaną na początku skuteczność i zaczęła się powtarzać historia z poprzedniego seta. Kiedy ekipa z Kalisza odskoczyła na 17:11, stało się jasne, że o ile nie zdarzy się cud, Novianki jej nie dogonią. A cuda zdarzają się rzadko. Choć do końca wierzyły i walczyły, w pewnym momencie odrabiając nawet kilka „oczek” straty, w drugim rozdaniu ugrały 19 punktów.

Na trzecie siatkarki Energii wyszły zrelaksowane i spo-

5:3. Ale na więcej kaliszanki nie pozwoliły. I znów nastąpił fragment wyrównanej gry, dający Noviankom nadzieję na przełamanie. I znów też, od stanu po 12, zaliczyły one serię trzech straconych „oczek”, po których Paweł Kowal zmuszony był zaprosić dziewczyny na rozmowę. Uwagi trenera nic jednak nie dały. Rozkręcona już na dobre Energia gładko dojechała do końca trzeciego i ostatniego w tym spotkaniu seta, wygrywając go 25:16. Plany opuszczenia dna tabeli legionowianki muszą odłożyć na później.

Aldo

Ł Capital Legionovia Legionowo – Energia MKS Kalisz

0:3 (18:25, 19:25, 16:25)

Legionovia: Ortiz, Jedut, Duda, Mazenko, Mras, Dudek, Kulig (libero) oraz Dąbrowska, Szymańska, Bartczak.

Energia: Ciołek – Buczkowski, Broda, Cuch, Michalik H., Kuźma, Michalik B., Tkaczyk, Yampol, Ciach, Wiśniewski.

Legionovia: Drużkowska, Kuligowska, Fedorek, Grabka, Rasińska, Efimienko-Młotkowska, Lemańczyk (libero) oraz Bartkowska, Wawrzyniak, Pajdak.

MVP: Aleksandra Rasińska (Energia MKS Kalisz)

Drwina z Putina

Na otwarcie wystawy poświęconej wojnie było to miejsce wręcz wymarzone. Nawet jeśli chodzi o wojnę widzianą w karykaturze. A tak właśnie, w krzywym zwierciadle, na rozpętany przez Rosję konflikt w Ukrainie postanowił spojrzeć legionowski rysownik Marek Dąbrowski. I w siedzibie oferującej elektroniczny paintball firmy Laser-War przy ulicy Zegrzyńskiej 6 pokazał ponad dwadzieścia pachnących jeszcze świeżością prac satyrycznych.



Pomysłodawca tej plastycznej ofensywy z dnia na dzień miał w głowie coraz więcej „amunicji”. I w końcu postanowił artystycznie się z niej wystrzelać. – Skłoniła mnie do tego wojna w Ukrainie i atak Putina przez małe „p” na naszych sąsiadów, bestialstwo i rzeź niewinnych ludzi. To jest wielka niesprawiedliwość, wielki ból i wielkie oszustwo. Rosjanie próbują oszukiwać cały świat, ale świata oszukać się nie

da, bo mamy dostęp do wolnych mediów. Na szczęście jeszcze mamy... – opowiada Marek Dąbrowski. Bohaterem, czy raczej antybohaterem, większości karykatur jest, jak łatwo zgadnąć, współczesny rosyjski „car” – postać coraz bardziej właśnie karykaturalna. Dlatego pokazany jest on w sposób, jaki tamtejszym cenzurom z pewnością nie przypadłby do gustu. I samemu Władimirowi Władimirowiczowi rów-

nież. – Nie czujemy się, głównym sprawcą tego konfliktu jest Putin. Jest dyktatorem w swoim kraju i to on decyduje, co każdy ma myśleć, co robić i czuć. Mam nadzieję, że to jak najszybciej minie; że ktoś pójdzie po rozum do głowy i zrobi porządek z tym panem. To jest nawet nie tyle w interesie Ukrainy i całego świata, ale przede wszystkim w interesie Rosji i Rosjan – uważa autor prac.

Na piątkowym wernisażu pojawił się między innymi prezydent Legionowa, który zresztą jedną z prac od razu dla siebie zarezerwował. Był on pełen uznania dla autora za podjęcie oraz oryginalne podejście do tak trudnego, wielowymiarowego tematu. – Wszyscy wiemy, że ta wojna toczy się na kilku obszarach. Jest ta wojna rzeczywista, jest – także w Polsce – wojna ekonomiczna, ale funkcjonuje też w internecie wojna na memy, wojna informacyjna, walka z fake newsami i ruską propagandą. A ta wystawa stanowi ciekawe spojrzenie na te wszystkie problemy. Mam nadzieję, że Ukraińcy szybko tę wojnę wygrają i rzeczywiście zostanie nam po niej tylko śmiech. Chociaż pewnie śmiech przez łzy – powiedział na otwarciu ekspozycji Roman Smogorzewski.

Skoro już mowa o łzach, to właśnie od nich – tych wylewanych z powodu skrzywdzonych przez wojnę zwierząt, wzięła się idea nadania wystawie głębszego sensu. – Te wszystkie prace powstały po to, żeby na koniec je zlicytować i pomóc zwierzętom w zaprzyjaźnionym z nami Żytomierzu. Do ludzi pomoc trafia, a o zwierzętach się nie pamięta, nie wszyscy pamiętają. Zwierzę-

ta często są opuszczone, brakuje im domów, brakuje im opieki. Dlatego zawiązały się tam grupy ludzi, choć niektórzy działali już od dłuższego czasu, którzy zajmują się wyłącznie pomaganiem zwierzętom – mówi Marek Dąbrowski. Do ukraińskich społeczników szybko dołączyli kochający czworonogi Polacy. Skrzyknęli się oni także w Legionowie. – Ja i Darek Grodecki założyliśmy komitet społeczny, aby wesprzeć naszych braci mniejszych z Ukrainy. Marek jest z nami od początku, rysuje nam plakaty, mnóstwo plakatów, no i wpadł na pomysł – bo tak samo nienawidzi tych najeźdźców, jak my wszyscy i nasi ukraińscy przyjaciele – zrobienia wernisażu swoich prac, a przy okazji wsparcia naszych sąsiadów z Żytomierza – dodaje wolontariuszka Kasia Wierzbicka. Warto wspomnieć, że to już trzecia tego rodzaju akcja lokalnych miłośników zwierząt. – Dwie poprzednie zakończyły się przekazaniem każdorazowo po 1,5 tony karmy. Ostatnio pojechały też lekarstwa. I teraz również zbieramy na nie kasę – przypomina legionowianka.

Antyputinowskie rysunki Marka Dąbrowskiego powisną w siedzibie Laser-War do 15 grudnia br. Każdą z prac można zarezerwować i po zakończeniu wystawy trafią one do nowych właścicieli. Wszystkie uzyskane w ten sposób środki zostaną przeznaczone na pomoc chorym zwierzętom z Żytomierza. Sama zbiórka darów będzie kontynuowana na terenie lokalnych szkół. Dostarczenie odbiorcom jej plonów nastąpi pod koniec roku.

Waldek Siwczyński

Szansa dla Angeli

W ostatnim odcinku telewizyjnej „Szansy na sukces” uczestnicy programu zmierzili się z piosenkami Krystyny Prońko. Zdaniem jurorów, z wybitną polską wokalistką na czele, najlepiej sprostała temu trudnemu zadaniu legionowianka Angela Gerłowska. I to ona powalczy dalej o możliwość udziału w opolskich Debiutach.

Znana w mieście wokalistka, w swojej Pracowni Śpiewu Estradowego Angel's Voice kształcąca młodych lokalnych wykonawców, postanowiła teraz sama powalczyć o szerszą popularność. A nie jest tajemnicą, że drogę do niej „Szansa na sukces” przetrąciła już wielu artystom.

Podążyła więc nią również Angela Gerłowska. I to od razu w odcinku, w którym wzięto na warsztat utwory Krystyny Prońko, uważanej za jedną z najwybitniejszych osobistości krajowej sceny. W konkursie legionowianka wylosowała trudną do zaśpiewania piosenkę „Niech moje serce ko-



foto: Facebook/Szansa na sukces

łyszcie Ciebie do snu”. I nie siląc się na wokalne ewolucje, z ciepłem i wdziękiem sprostała temu wyzwaniu. Jak się okazało, najlepiej spośród wszystkich uczestników „Kochani, bardzo dziękuję za wszystkie słowa wsparcia i za wszystkie trzymane kciuki! Bardzo się cieszę, że miałam możli-

wość sprawdzić się w wybitnym i bardzo wymagającym repertuarze pani Krystyny Prońko. Mam nadzieję, że nie zawiodę Was w finale” – napisała na swoim facebookowym profilu Angela. A zatem do zobaczenia w... Opolu!

RM

Wydarzenia kalendarz

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 26.11, godz. 9.00-13.00

Szyciokawiarnia – zajęcia krawieckie. Zapisy oraz rezerwacja miejsc w sekretariacie CKiCz w Serocku, tel. 22 782 80 70.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 26.11, godz. 10.00-14.00

Warsztaty bębniarskie, czyli nauka rytmu dla osób od 16 roku życia, w godz. 10.00-11.00 w cenie 25 zł/os oraz Drum Circle z zespołem bębniarskim CKiCz NaRev w godz. 11.30-12.30 w cenie 25 zł/os. Drum Circle dostępne dla każdego. Informacje i zapisy sekretariat CKiCz, tel. 22 782 80 70.

LEGIONOWO Ł Capital Arena Legionowo, 26.11, godz. 10.00-14.00

Puchar Makroregionu Wschodniego OYAMA PFK w Kumite.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 26.11, godz. 10.00

Spektakl dla najmłodszych w wykonaniu aktorów teatru Prima pt. „Skacząca królewna”, w ramach cyklu Teatr Młodego Widza. Zapisy w sekretariacie CKiCz lub pod nr. tel. 22 782 80 70. Wstęp wolny.

LEGIONOWO MOK ul. Norwida 10, 26.11, godz. 18.00

Spotkanie z poezją – Jolanta Tamara Świątkowska. Wstęp wolny.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 26.11, godz. 19.00

„Zapiski oficera Armii Czerwonej” – monodram w wykonaniu Piotra Cyrwusa. Bilety do nabycia w sekretariacie CKiCz w Serocku.

LEGIONOWO kościół parafii Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, 26.11, godz. 19.00

Koncert „Modlitwa o pokój”.

CHOTOMÓW hala sportowa, 27.11, godz. 11.00

Impreza charytatywno-sportowa „Zgrani dla Kubusia”. Dzieśiąty, jubileuszowy urodzinowy turniej piłkarski organizowany przez Marcina Wojciechowskiego. Kubuś choruje na dziecięce porażenie mózgowe, padaczkę i ślepotę korową. Pieniądze ze zbiórki będą przeznaczone na rehabilitację i leczenie chłopca. Więcej informacji w wydarzeniu na FB „Zgrani dla Kubusia - X Jubileuszowy Turniej Urodzinowy”.

LEGIONOWO pawilon Muzeum Historycznego ul. Mickiewicza 23, 27.11, godz. 15.00

Prelekcja dra Tomasza Związka pt. „Co wspólnego z okolicami Legionowa ma mapa Broku nad Bugiem z końca XVIII w.?”. Wstęp wolny.

LEGIONOWO atrium ratusza, 27.11, godz. 17.00-20.00

Andrzejkowa potańcówka w ratuszu. Wstęp wolny.

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!

✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
✓ ZASIĘG POWIATOWY
ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejskowa.pl